

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ZATRZYMANIE NA GRANICY I 16 DODATKOWYCH ZARZUTÓW DLA PODEJZRZANYCH

Data publikacji 19.01.2017

Żmudna praca śródmiejskich policjantów pozwoliła śledczym na postawienie kolejnych zarzutów mężczyznom zatrzymanym za kradzieże i paserstwo mienia znacznej wartości. Ponadto w zorganizowanej na granicy zasadzce zatrzymana została jeszcze jedna osoba zamieszana w ten proceder. Rafałowi M., Piotrowi P. i 41-letniemu obywatelowi Węgier udowodniono w sumie kradzież 17 samochodów. Policjanci ujawnili dwie „dziuple” i odzyskali luksusowe pojazdy oraz części samochodowe warte ponad milion złotych.

Sprawa miała swój początek we wrześniu 2015 roku. To wtedy policjanci ze śródmiejskiego wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu zatrzymali trzy osoby podejrzane o kradzieże samochodów i paserstwo mienia znacznej wartości. W tym samym czasie policjanci ujawnili także dwie „dziuple”, odzyskali cztery toyoty land crusier, land rovera i hondę warte 1.300.000 złotych oraz podzespoły samochodowe, dokumenty, tablice rejestracyjne i silniki różnych marek samochodów.

Już wtedy policjanci zapowiadali, że na tym, co zrobili nie poprzestaną i że będą kolejne zatrzymania oraz dodatkowe zarzuty dla zatrzymanych w śledztwie osób. Tak też się stało. W listopadzie ubiegłego roku w zorganizowaną na granicy zasadzkę wpadł 41-letni obywatel Węgier, który działając wspólnie i w porozumieniu z Piotrem P. i Rafałem M. kradł samochody. Policjanci znaleźli przy mężczyźnie warte ponad 15 tysięcy euro urządzenie elektroniczne wykorzystywane przez niego i jego kompanów do przechwytywania sygnału z kluczyka i uruchamiania silników wytypowanych do kradzieży pojazdów.

Dzięki zaangażowaniu śródmiejskich policjantów, ich wielomiesięcznej żmudnej pracy operacyjnej i wykonanym szeregu czynnościom procesowym kończący śledztwo prokuratorzy postawili w sumie 45-letniemu Piotrowi P. 17 zarzutów dotyczących kradzieży samochodów i paserstwa dwóch kolejnych, 35-letniemu Rafałowi M. również 17 zarzutów kradzieży pojazdów, a 41-letniemu obywatelowi Węgier 7 takich zarzutów.

Wszystkie zatrzymane w tej sprawie osoby decyzją sądu zostały tymczasowo aresztowane i nadal przebywają w areszcie. Za te przestępstwa grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

KSP / ig



